

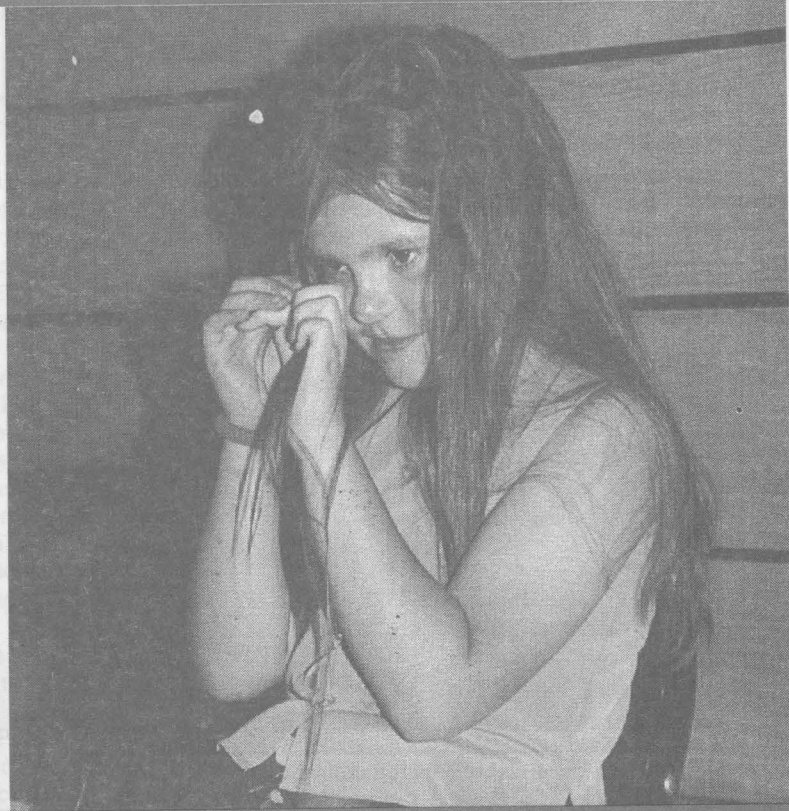
TYGODNIK SUWAŃSKI



NR 31(352) ROK VIII

30 LIPCA 1997

CENA 60 GR



DZIECI POWODZIAN W SUWAŁKACH

Fot. Z. Gałaszewski



W ŚRODKU MIASTA

Zamieszczone zdjęcie nie zostało wykonane w którymkolwiek mieście dotkniętym ostatnią powodzią. Przedstawia ono centrum Suwałk, o które często pytają turyści przyjeżdżający nad Czarną Hańczę. Taki widok można ujrzeć w odległości zaledwie ok. 200 m od ratusza pomiędzy ulicami Kościuszki i Noniewicza. Kilka miesięcy temu ktoś próbował rozbierać opuszczony budynek gospodarczy, dzieła nie dokończył. Gruz zostawił, a wokół ruiny. Oprócz odstraszaającego widoku roznosi się odrażający zapach. (r)



WZRASTA PRZESTĘPCZOŚĆ

Suwałskie jest jednym z 47 województw, w których w pierwszym półroczu br. wzrosła liczba popełnionych przestępstw. Zano-towano ich aż 6792 (w analogicz-nym okresie ubr. 5621). Ponad 80 proc. stanowiły czyny o charak-terze kryminalnym. Wzrost prze-stępczości odnotowano w Sej-nach, Suwałkach, Augustowie, Gołdapi i Giżycku.

W pierwszym półroczu doszło m.in. do 13 zabójstw, 284 rozbo-jów i wymuszeń, 24 gwałtów, 118 bójek i pobić, 1756 włamań, 221 czynów przeciwko rodzinie.

Zwiększyła się ilość prze-stępstw, których sprawcami byli nieletni. Przez okres sześciu mie-sięcy br. popełnili oni ponad sie-demset wykroczeń. Przeważały włamanie, kradzieże, rozboje, wy-muszenia, zanotowano również trzy gwałty.

O 76 proc. wzrosła także liczba przestępstw popełnionych przez cudzoziemców, głównie Litwi-nów, Białorusinów i Rosjan.

Zmniejszyła się natomiast ilość

przestępstw gospodarczych. W pierwszym półroczu br. było ich 853 (w ubr. ponad tysiąc).

Pogorszeniu uległa także wy-krywalność sprawców wykro-czeń. W porównaniu z analogicz-nym okresem ubr. zmniejszyła się o prawie 7 proc., co plasuje nas na dwunastym miejscu w kraju. Najgorzej pod tym względem jest w Suwałkach i Giżycku, najlepiej w Gołdapi i Sejnach. Stuprocen-tową wykrywalność policja odno-towała jedynie m.in. w przypad-ku zabójstw, przestępstw gospo-darczych. Natomiast woj. suwal-skie zajmuje pierwsze miejsce w zatrzymaniach sprawców na go-rącym uczynku (18,4 proc.).

Na drogach województwa w pierwszych sześciu miesiącach tego roku, zdarzyło się 281 wypadków drogowych, w których śmierć poniosły 42 osoby, a obra-żeń ciała doznało ponad trzysta. Co piąty wypadek był spowodo-wany przez nietrzeźwych kierow-ców.

(aw)

JEDNA JASKÓŁKA

W wielu miejscowościach jak grzyby po deszczu pojawiają się latem gustowne ogródki kawiarniane. Powoli też w Suwałkach – np. estetyczne ogródki przy pizzerii „Rozmarino” na ul. Kościuszki i przy DH „Arkadia”. Latem takich ogródków w Suwałkach powinno być co najmniej kilkanaście, chociażby wzdłuż całej ulicy Chłodnej lub podwórkach przy ul. Kościuszki. Może za tymi przykładami pójdą inni właściciele kawiarenek i lokali gastronomicznych. Warto przy-pomnieć, że Rozmarino zawsze wyróżnia się estetycznym wyglą-dem. W okresie Bożego Narodzenia można zauważyć tu efektowne oświetlenie świąteczne, w pozostałe pory roku zadbane trawniczki przed pizzerią. (ja)



SUWAŁKI POWODZIANOM

Oto kolejne nazwiska osób i instytucji, które wpłaciły pieniądze na konto pomocy powodzianom utworzone przez suwalski Zarząd Miasta:

**Zakład Instalacji Sanitarnych i Cenralnego Ogrzewania, Za-
kład Produkcyjno-Usługowy „Wrzos”, Marcin Grzegorz Wron-
ka, Mirosław Jakubowski, Anna Ciszewska, Andrzej Michalak i
Jan Turowicz.**

Przypominamy numer konta i równocześnie prosimy o dalsze wpła-ty – **PBK S.A. O/Suwałki 11101532-778-3620-4-04 „POMOC PO-
WODZIANOM”.**

APEL O POMOC

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych zwraca się z apelem o pomoc osobom niepełnosprawnym, które ucierpiały na skutek powodzi.

Wpłat można dokonywać na konto: **BIG S.A. I O/Warszawa 11601029-25016010 z dopiskiem „Dla Niepełnosprawnych Powo-dzian”.**

Pieniądze, które wpłyną na to konto zostaną przeznaczone przede wszystkim na zakup środków medycznych, sprzętu rehabilitacyjne-go i sprzętu gospodarstwa domowego pierwszej potrzeby.

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ 19 lipca suwalski Urząd Miasta i Radio 5 zorganizowały w Parku Konstytucji 3 Maja koncert na rzecz powodzian. Wystąpili Night Come, Paweł Szymański z Białegostoku i Lech Zatorski z Giżycka. Podczas koncertu, który przerwał ulewny deszcz, przeprowadzono licytację płyt kompaktowych i koszulek. Zebrano 2 tys. złotych.

★ Do 20 lipca na działalność w Suwalskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej zezwolenia otrzymało 31 firm. Od 23 bm. w elckiej podstrefie rozpoczęła działalność „PRODEKO ELK” – firma z Piły, która produkuje części do przydomowych oczyszczalni ścieków.

★ 25 lipca w Giżycku odbyły się wojewódzkie obchody Święta Policji. Z tej okazji wręczono zasłużonym policjantom medale i odznaczenia, a ponad stu awansowano na wyższe stopnie.

★ W Wigierskim Parku Narodowym odbyły się międzynarodowe warsztaty ekologiczne dotyczące „Ekologii zbiorników wodnych”.

★ Marek Domagała – ordynator oddziału intensywnej terapii dziecięcej jest kandydatem do Senatu RP z ramienia Ruchu Odbudowy Polski.

★ Interesującego odkrycia dokonali archeolodzy w Wydminach. Znaleźli szkielety czterech osobników, których pochówek ma być się na trzecie tysiąclecie przed naszą erą. (aw)

★ Odchodzi podinspektor Stanisław Bernatowicz. Ostatecznie Komendant Główny Policji zdecydował powierzyć mu stanowisko szefa szkoły policyjnej w

Pile. Sejmik samorządowy pozytywnie ocenił sześćdziesięcioletnie dokonania Komendanta Wojewódzkiego Policji i poprosił ministra spraw wewnętrznych i administracji, by ten przedstawił do zapiniowania co najmniej dwie kandydatury następców.

★ Po prokuraturze również policja przedstawiła dane świadczące o poważnym wzroście przestępczości w regionie i zmniejszeniu wykrywalności. Prokuratura przyczyn upatruje w słabym rozeznaniu środowisk przestępczych przez policję, policja w zmniejszeniu liczby funkcjonariuszy.

★ Policja suwalska wzięła udział w kolejnej operacji likwidowania giełd samochodowych przy przejściu drogowym w Ogrodnikach. Od maja celnicy zarekwirowali blisko 200 samochodów wartych ok. 2,8 mln zł.

★ Sześć związków zawodowych działających przy szpitalu wojewódzkim w zasadzie zaakceptowało koncepcję usamodzielnienia placówki. Ma to nastąpić we wrześniu br.

★ Suwalski Blok dla Polski wystawi na liście kandydatów do Sejmu na pierwszym miejscu Ryszarda Łapińskiego. Ubiegać się o miejsce w parlamencie będą także: Janusz Bogocz z Węgorzewa, Ignacy Kłoczko z Elku, Janusz Kornatowski z Mikołajek, Beata Ordonowska i Zygmunt Osiecki.

★ Telefon zaufania zainstalował Podlaski Oddział Straży Granicznej. Pod numerem 421-543 można, również anonimowo, przekazać swoje uwagi o pracy służb granicznych. Chwalić, ganić, piętnować. (mes)

Aspirant **Wincenty Butkiewicz** jest dzielnicowym w rejonie obejmującym ulice: Bielickiego, Budowlaną, Cichą, Dożynkową, Energetyczną, Górą, Górnica, Jasną, Klasztorną, Małą, Mechaników, Mereckiego, Miłą, Murarską, Parkową, Paweckiego, Robotniczą, Rolniczą, Słoneczną, Sportową, Spacerową, Sianożęć, Wiejską, Wojska Polskiego, Zahajcze, Utratę (od numerów 42 i 57 do końca). W Policji służy od 7 lat. W Komendzie Rejonowej Policji pracuje w pokoju 108D, tel. 660-478

KRONIKA POLICYJNA

W dniach (18-23 bm.) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 46 kradzieży z włamaniem, 4 gwałty, 6 rozbojów. Wydarzyły się 24 wypadki drogowe, w których jedna osoba zginęła, a 36 odniosło obrażenia.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 50 osób, w tym 10 sprawców przemytu.

Kradzież nie popłaca

18 bm. o godz. 2.30 na ul. Chopina został zatrzymany do kontroli przez patrol policyjny 19-letni mieszkaniec Suwałk. Okazało się, że kierował wcześniej skradzionym polonezem caro.

21 bm. o godz. 1.00 policjanci zatrzymali 3-osobową grupę przestępczą (23, 18 i 17 lat), która kradła samochody. W mercedesie, którym poruszali się przestępcy znaleziono kije baseballo- we, różnego rodzaju klucze oraz urządzenia nadawczo-odbiorcze nastawione na kanał policyjny.

Następnego dnia na ul. Waryńskiego kierujący skodą 105 39-letni mieszkaniec Sejnu został zatrzymany przez policję do kontroli. Okazało się, że w przyczepce z klatką wioził gołębie, a wśród nich wyroby tytoniowe bez akcyzy o wartości 16 tys. złotych.

Dwa dni później policja udaremniła dwóm suwalczanom kradzież fiata 126p przy ul. 1 Maja.

Zwyrodniały tatuś

18 bm. 23-letni mieszkaniec osiedla II pobił swoje 6-miesięczne dziecko, które z ciężkimi obrażeniami ciała przebywa w szpitalu. Sprawca pobicia został aresztowany.

Rozbój

Na ul. Noniewicza, 22 bm. o godz. 19.35 dwóch mężczyzn zabrało 32-letniej kobiecie złoty łańcuszek o wartości 200 złotych. W pościgu policyjnym sprawcy rozboju zostali zatrzymani.

Kradzieże i włamania

19 bm., ok. godz. 22.00, dwóch

nieznanych zamaskowanych mężczyzn wtargnęło do budynku Urzędu Statystycznego przy ul. Noniewicza. Grożąc nożem 59-letniej dozorczyńi skrupowali ręce i nogi, przywiązując ją do metalowej kraty. Z pomieszczeń biura skradli trzy aparaty telefoniczne, kasetę z pieniędzmi i książeczki czekowe na łączną kwotę 1000 złotych.

W nocy z 19 na 20 bm. nieznani sprawcy włamali się do pomieszczeń biurowych hurtowni „Polbita” przy ul. Kolejowej. Wynieśli sprzęt komputerowy i inne przedmioty o wartości ok. 5 tys. złotych.

Po wybijeniu szyby w oknie włamywacze dostali się do mieszkania przy ul. Wesołej, skąd wynieśli sprzęt audiowizualny oraz złotą biżuterię. Straty wynoszą 3 tys. złotych.

50 marynarek i 50 szt. spodni złodzieje skradli z mercedesa busa zaparkowanego przy Domu Nauczyciela. Wartość skradzionego towaru – ok. 10 tys. złotych.

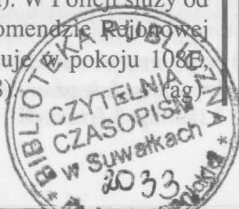
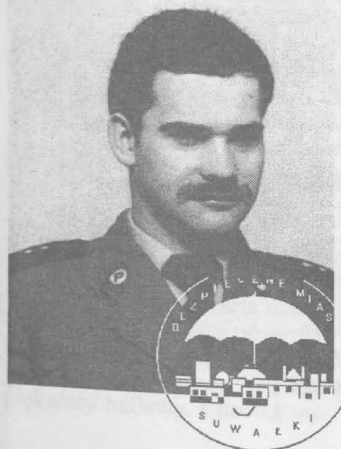
Natomiast z garażu przy ul. Moniuszki zniknęły różnego rodzaju narzędzia i artykuły spożywcze o wartości ok. 4 tys. złotych.

Skradzione samochody

W Suwałkach w minionym tygodniu skradziono dwa „maluchy”: z niestrzeżonego parkingu przy ul. Utrata koloru szarego o numerze rejestracyjnym (SUI 8849), z ul. Północnej pomarańczowego, a z ul. 1 Maja kości słoniowej fiata 125p (SUU 0173).

(et)

CZY ZNASZ SWEGO DZIELNICOWEGO?



Koledze
Janowi Szczęsnemu
wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci
TEŚCIA

składają koleżanki i koledzy
z Urzędu Miejskiego w Suwałkach

WICEPREZYDENT MIASTA

W minionym tygodniu wiceprezydent **Barbara Klimiuk**:
★ dokonała otwarcia koncertu na rzecz powodziń w Parku im. Konstytucji 3 Maja,
★ spotkała się z ambasadorem Republiki Bangladeszu Nazemem A. Choudhury' m,
★ wzięła udział w rozmowach na temat restrukturyzacji opieki zdrowotnej z dyrektorem ZOZ w Suwałkach - Januszem Ficem,
★ uczestniczyła w przysiędze wojskowej w 14 Suwalskim Pułku Artylerii Przeciwpancernej (zdjęcie poniżej)..

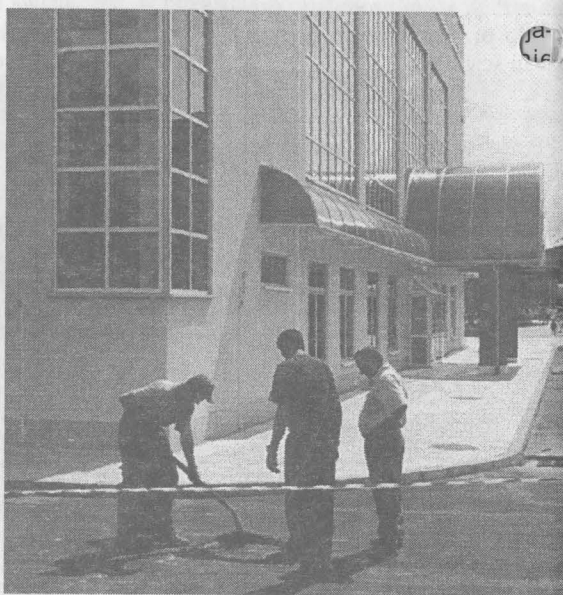
(et)



INWESTYCJE MIEJSKIE



Dworzec autobusowy przy Utracie. Oddanie do użytku – 1 sierpnia 1997 r.



Ulica Noniewicza. Zakończenie prac modernizacyjnych przewiduje się na połowę września br. Zostaną położone polbrukowe chodniki, wykonane zieleńce, a w części zachodniej poszerzona jezdnia dla pojazdów skręcających w prawo na ul. Dwernickiego.

Fot. Z. Gałaszewski



Fot. Z. Gałaszewski

– Zgodnie z wynikami przetargu przeprowadzonego na początku roku, zielenią w Suwałkach zajmują się dwa przedsiębiorstwa – Zakład Handlowo-Produkcyjno-Usługowy „Wrzos” i Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „Wama”...

– „Wrzos” zajmuje się zielenią w śródmieściu, natomiast os. Północ „Wama”. Te dwa przedsiębiorstwa podpisały umowę na okres trzech lat, dodatkowo miasto przez rok będzie dofinansowywało Ośrodek Sportu i Rekreacji, który obowiązany jest do utrzymania zieleni nad Zalewem Arkadia, skwerów przy stadionie Wigry i placu przy pomniku Żołnierzy Września 1939 roku.

Ponadto zawarta została także na półtora roku umowa z PUH „Wama” na koszenie i porządkowanie nieużytków.

Odąd firmy te zajęły się zielenią, dostrzec można większą dbałość o trawniki, są częściej koszone i na tym na pewno zyskuje wygląd miasta. Wspomniane

przedsiębiorstwa starają się urozmaicić nasadzenia, wprowadzić to różnie wychodzi, ale nie jest tak źle. W parku przy ul. Putry firma „Wama” założyła skalniak, obsadzono park kwiatami.

Często zieleni, o którą dbają firmy, jest niszczone, ale my nie mamy żadnych możliwości interwencji, jedynie uczulamy Straż Miejską, żeby reagowała na wszelkie formy niszczenia drze-

WOKÓŁ MIEJSKIEJ ZIELENI

Z Jolantą Tamą z Wydziału Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej rozmawia Anna Wasilewska.

wek, trawników czy kwiatów.

– Wciąż najbardziej ubogie w zieleni jest osiedle Północ, czy nie czas, żeby to wreszcie zmienić?

– Do tej pory zieleni była takim piątym kołem u wozu i nikt o nią nie dbał. Teraz też nie możemy wszystkiego zrobić od razu, nie pozwalają nam na to przede wszystkim skromne środki finansowe. W tym roku na zieleni przeznaczono w budżecie 350 tys. złotych, czyli o 50 tys. mniej niż w roku ubiegłym, a jeszcze dodatkowo doszło około 40 hektarów nieużytków, m.in. położonych na rogu ulic Reja i Kowalskiego, Pułaskiego i Kowalskiego, na terenach przy ul. Falka za Domem Pomocy Społecznej, między ulicami Reja i Pułaskiego oraz wiele innych.

W miarę pozyskiwania środków finansowych będziemy się starali zadbać o te części miasta, gdzie dotąd zieleni było niewiele albo prawie wcale.

– Podobno miasto zleciło opracowanie projektu na zago-

spodarowanie terenów nad Czarną Hańczą i Zalewem Arkadia.

– Tak, ten projekt opracowuje nam Narodowa Fundacja Ochrony Środowiska. Obejmuje on zagospodarowanie rekreacyjne terenów nad Czarną Hańczą i Zalewem Arkadia – od ul. Bakalarskiej do mostu na ul. Utrata. Już za dwa, trzy miesiące będziemy ten projekt mieli i wtedy wy-

wie Arkadia, jest też pomysł na zorganizowanie spływu kajakowego na tym odcinku, ścieżki rowerowej, alejek spacerowych i wielu innych atrakcji, które z pewnością zainteresują zarówno dzieci, młodzież, jak i dorosłych.

– Na zakończenie proszę mi powiedzieć, dlaczego zostały wycięte topole rosnące przy skrzyżowaniu ulic Noniewicza i Dwernickiego.

– Wycinka tych drzew wiąże się z modernizacją ul. Noniewicza. Chodzi głównie o poszerzenie łuku drogowego przy wyjeździe z ulicy Noniewicza w ulicę Dwernickiego, poza tym system korzeniowy tych drzew niszczył nawierzchnię chodnikową i utrudniał ruch pieszym. Topole nie są najlepszym gatunkiem drzew, są inne, lepsze, które należałoby kosztem ich zasadzać w mieście.

– Czy mogłaby pani zdradzić, co zawiera ten projekt?

– W planach jest między innymi kawiarnia na wyspie, na Zale-

– Dziękuję za rozmowę.



Balkon państwa Elżbiety i Tadeusza Charmuszków wyróżnia się na całym osiedlu przy ul. Kasztanowej.



Pani Anna Leszczyńska swoją kwiatową pasją „zaraziła” również sąsiadów.

Konkurs

KWIATY WOKÓŁ NAS

Siedem osób i dwie placówki oświatowe zgłosiły się do konkursu zorganizowanego przez Wydział Inwestycji Budownictwa i Gospodarki Urzędu Miejskiego w Suwałkach. Zgłoszone obiekty oceniane będą w czterech kategoriach: balkony, loggie i tarasy; ogrody przydomowe; zieleni na terenach placówek oświatowych; zieleni na terenach zakładów pracy. W tej ostatniej kategorii niestety nie zgłosił zainteresowania ani jeden zakład pracy. Niewątpliwie największą dbałością mieszkańców Suwałk cieszą się ogródki przydomowe. Za sprawą królującej powszechnie surfinii wy- piękniały balkony. Chociaż wy-

gląd niektórych pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Z trudem udaje się uchronić przed zniszczeniem zieleni na terenie szkół i przedszkoli. Dlatego uczestnictwo w konkursie Szkoły Podstawowej nr 6 i Przedszkola nr 14 jest znakomitą formą lekcji wychowawczej.

Konkursowe jury dokonało pierwszego przeglądu ogródków i balkonów. Każdy z nich zachwyca swoją urodą i oryginalnością, której tylko część ukazuje czarno-białe zdjęcie w „TS”. Następnym przeglądem odbędzie się w końcu sierpnia, a podsumowanie całego konkursu zaplanowano na początek września.

Ryszard Łapiński



Listy...

EDUKACJA SEKSUALNA W SZKOLE

Na spotkaniu, które odbyło się 27 czerwca 1997 roku w Bibliotece Akademickiej, rodzice, nauczyciele i wychowawcy ocenili projekt rozporządzenia Ministra Edukacji dotyczący wprowadzenia do szkół nowego przedmiotu – „Wiedza o życiu seksualnym człowieka”.

Na wstępie zwrócono uwagę na „Podstawy programowe” przedmiotu, które zawierają wiele słusznych stwierdzeń. Na przykład, że „seksualność nie jest wartością autonomiczną i wyizolowaną, a wiąże się z systemem wartości człowieka, strukturą potrzeb, obrazem własnego Ja, relacjami interpersonalnymi, rolami partnerskimi, rodzicielskimi

i społecznymi”. W zadaniach szkoły jest podkreślona jej pomoc w kształtowaniu pozytywnego stosunku do płci, płciowości i erotyzmu jako wartości opartych na miłości, przyjaźni, akceptacji, tolerancji i wzajemnym szacunku w relacjach międzyludzkich.

Wobec takich stwierdzeń – zauważyli zebrani – dziwi napór

ministra, z jakim zmienia nazwę przedmiotu z „Przygotowania do życia w rodzinie” na „Wiedza o życiu seksualnym człowieka”. Jaki jest sens tej zmiany?

Wiedza o życiu seksualnym człowieka wbrew swojej nazwie nie obejmuje wyłącznie informacyjnego aspektu. Płciowość nie może być traktowana tak jak wiedza o żywieniu. Seksualizm jest wpisany w kontekst światopoglądowy i moralny, stanowi element całościowej wizji człowieka. Przekazywanie informacji o życiu seksualnym staje się swoistą formacją. Wiedzą o tym autorzy projektu nowego przedmiotu i programu i tu jest wyjaśnienie wszystkiego.

Podstawy programowe kreślą ramy dla realizatorów przedmiotu. W nich zmieszczą się dobrzy i odpowiedzialni nauczyciele, ale znajdują też miejsce demoralizatorzy i deprawatorzy. W realizacji każdego przedmiotu w szkole ważne są: program, nauczyciel, podręczniki i materiały pomocnicze. Twórcy nowego przedmiotu nie sprecyzowali wymagań dotyczących kwalifikacji nauczycieli, którzy będą go realizowali. Sprzeciw wzbudza też podręcznik zalecony do tego przedmiotu, napisany przez Lindę Madaras. Jest on jaskrawym przykładem tego, jak sposób przekazywania informacji staje się antywychowaniem i demoralizacją.

Nowy przedmiot nie będzie obowiązkowy. O uczestnictwie dzieci w zajęciach zadecydują rodzice. Władze szkolne mają

konsultować z rodzicami organizację zajęć w szkole. Nie jest to jednoznaczne z koniecznością uszanowania poglądów rodziców. Jeżeli oczekiwania rodziców nie będą spełnione, mogą oni zrezygnować z udziału dziecka w zajęciach. Tego rodzaju rozwiązanie nie satysfakcjonowało zebranych. Dlatego opierając się na Rozporządzeniu MEN Nr 26 z 18.08.1993 r. opowiedzieli się zdecydowanie za prowadzeniem w naszych szkołach „Wychowania do życia w rodzinie” według programu Wandy Papis. Uznano ten program za dobry, odpowiadający poglądom i nie budzący kontrowersji.

Zebrani wyrazili pogląd, że Rada Miejska, jako organ przebiegający szkoły, powinna wyrazić swoje pozytywne stanowisko w tej sprawie.

Stanisław Kochański

SESJA

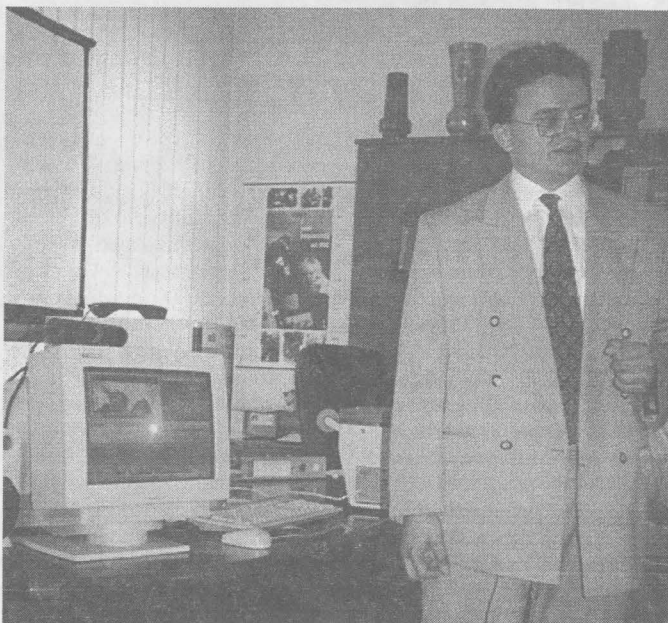
31 lipca (czwartek) o godz. 9.00 w sali obrad Urzędu Miejskiego rozpocznie obrady XXXV Sesja Rady Miejskiej.

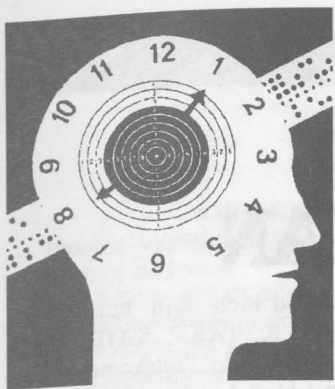
Radni dokonają ustalenia granic i numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu. Wybiorą również wiceprezidenta miasta Suwałk. Przyjmą informację Zarządu Miasta z przekształcenia przedsiębiorstw komunalnych w jednoosobowe spółki. Dokonają też zmian w statucie miasta i regulaminie organizacyjnym Urzędu Miejskiego. (et)

KROK W XXI WIEK

W czwartek 10 lipca br. o godzinie 11.00 w gabinecie burmistrza miasta w Giżycku odbyło się bardzo ciekawe spotkanie ludzi zainteresowanych zawodowo bezpieczeństwem w mieście na co dzień. Zjechali się przedstawiciele Goldapi, Elku, Suwałk. Przyjechali specjaliści z Biura Prewencji Komendy Głównej Policji w Warszawie oraz elektronicy i informatycy z Zakładu Radiokomunikacji i Teletransmisji Telekomunikacji Polskiej SA w Olsztynie. Przyjechał prezes zarządu INS – Polska z Leszna (specjalistyczna firma elektroniczna współpracująca ściśle na co dzień z jej niemieckimi odpowiednikami). Wszystko za sprawą coraz śmielej „wkraczającego” na ulice miast polskich programu „Bezpieczne miasto”. Suwałki należą do nielicznych miast w Polsce realizujących ten program, którego efekty widoczne są coraz bardziej. Spotkanie w gościnnych progach u giżyckiego burmistrza miało przede wszystkim jeden cel – pierwszą prezentację w Polsce elektronicznego systemu monitorowania niebezpiecznych ulic, skwerów i innych miejsc szczególnie narażonych na działania przestępcze w mieście, przy pomocy sieci telewizji kablowej i telefonii. Dzięki niespotykanym dotąd możliwościom zwrotnej pracy kanałów telewizji kablowej, możliwy jest szybki montaż w każdym punkcie miasta różnej rozdzielczości kamer video oraz innych przekazników fonii i wizji i dostarczenie pozyskanych informacji do każdego innego wskazanego punktu w mieście. Możliwości tego systemu są praktycznie

nieograniczone. Sprawdzał on się w pełni w skuteczności działania na terenie Niemiec. Wykorzystuje go tam policja i straż samopowiatowa. Jedyną barierą to strona finansowa, choć i tak stopniowo ulega zmianom. (et)





SONDA „TS”

muzyki poważnej, które latem są w konkatedrze i kościele ewangelickim i chciałabym, żeby nadal się odbywały, mimo iż czasem przychodzi mało osób. Jak jest słonecznie i ciepło, mogłyby się odbywać na świeżym powietrzu, chociażby w parku Konstytucji 3 Maja,

IMPREZY W MIEŚCIE

Wiele osób narzeka, że w mieście nic się nie dzieje, nie ma gdzie spędzić mile wolnego, letniego czasu i dlatego zapytaliśmy suwalczan, na jakich imprezach chcieliby się bawić podczas trwania wakacji.

TERESA SADOWSKA

– Imprez latem jest kilka, ale ja rzadko mam na nie czas. ~~D~~żaz, praca, małe dzieci, mam naprawdę sporo obowiązków. Sympatyczne byłyby niedzielne imprezy rodzinne, gdzie dzieci i ich rodzice znaleźliby coś dla siebie. Ostatnio było w Suwałkach wesołe miasteczko, dla tych najmłodszych to prawdziwa atrakcja.

PIOTR

– Najchętniej bawiłbym się na koncertach i nie musi to być od razu występ jakiejś gwiazdy, chociaż sławne nazwiska przyciągają więcej ludzi, a jeśli koncert jest za darmo, to tym bardziej. U nas tego jest za mało, ja latem zwykle krążę po województwie, bo dzieje się sporo świetnych rzeczy i to w miastach droższych od naszego, ale tam jest inna atmosfera i chyba organizatorzy imprez umieją się do tego lepiej zabrać.

BRONISŁAW

– Można by coś zorganizować latem nad Zalewem, jak jest ciepło bywa tam sporo ludzi. Jakis piknik albo coś w tym stylu. Postawić kilka budek z jedzeniem i napojami albo z lodami, ściągnąć jakiegoś muzykanta, co umili czas plażowiczom i spacerującym. Moim zdaniem trzeba robić tam coś, gdzie jest dużo ludzi, a nie spędzać ich na koniec miasta.

MARIOLA DEMBSKA

– Jak coś jest organizowane to przeważnie dla młodzieży, zresztą bardzo słusznie, przynajmniej zajmuje to im czas i nie wólczą się bez celu po mieście. Chodzę czasem na koncerty

gdzie jest całkiem przyjemnie i jest sporo miejsca.

KRYSTYNA KONOPKA

– Ja lubiłam Suwaliady i chętnie bym znów na taką imprezę poszła. Tam było wszystko, co trzeba – i dzieci miały wiele atrakcji i dorośli. Przez cały dzień było co robić, a przy okazji spotykało się znajomych. Dlatego ja najchętniej bawiłabym się na imprezie podobnej do Suwaliady. Jarmark Turystyczny, na którym byłam w tym roku, też mi bardzo odpowiadał i bardzo mądrze, że odbył się w centrum miasta.

CZESŁAW

– Mnie to nie interesuje. Człowiek w moim wieku to tylko ciszy i spokoju potrzebuje. Hulałem pół życia, teraz odpoczywam.

JUSTYNA ARASIMOWICZ

– Jestem za koncertami, za dyskotekami, za festiwalami i za tym, żeby pojawiali się na tym znani ludzie.

STANISŁAW

– Lubię jak jest wesoło i obstaję na przykład za ściąganiem kabaretów do Suwałk, można by też zrobić zabawę przy muzyce disco polo, bo ludzie ją lubią i gwarantuję, że chętnie przyjdą, ostatnio była tego namiastka przy okazji jakiejś imprezy, ale trochę przeszkodził deszcz. Najważniejsza sprawa to odpowiednio nagłaśniać takie pomysły, bo jak informacje pojawiają się na plakatach, radiu i w prasie dwa dni przed imprezą to nie ma co się dziwić, że ludzie nie przychodzą.

Notowała:
Anna Wasilewska

PARTIA EMERYTÓW I RENCISTÓW

Decyzją Rady Naczelnej Krajowej Partii Emerytów i Rencistów, powołany został Oddział Wojewódzki KPEiR w Suwałkach z siedzibą w Gołdapi, który w oddziałach terenowych w Olecku, Pisz, Giżycku, Rynie, Elku oraz Gołdapi zrzesza około 300 członków.

Główne cele Krajowej Partii Emerytów i Rencistów to:

- stworzenie emerytom, rencistom i osobom niepełnosprawnym reprezentacji politycznej zapewniającej godne warunki życia i zabezpieczenia socjalnego,
- kształtowanie w społeczeństwie życzliwości dla ludzi starszych, sterynych pracą, pozbawionych możliwości obrony przed nędzą, ochrony przed uszczupleniem ich praw ekonomicznych, dyskryminacją w życiu politycznym oraz podziale dochodu narodowego i wypracowanego przez nich funduszu emerytalno-rentowego,
- dążenie do uzyskania niezależności w gospodarowaniu funduszem emerytalnym oraz działania zmierzające do zapewnienia ze strony państwa zabezpieczenia socjalnego dla osób nieporadnych – rencistów i osób niepełnosprawnych,
- reprezentowanie interesów członków partii wobec władz państwowych, samorządowych i administracji państwowej w zakresie przysługujących im praw oraz zabezpieczenia materialnego po zakończeniu pracy zawodowej.

Na liście Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Partii Emerytów i Rencistów znajdują się: **Jarosław Podziewski** – przewodniczący Oddziału Wojewódzkiego KPEiR, **Wiesław Jan Piwowarski** – prezes Regionalnego Związku Pszczelarskiego (spoza KPEiR), **Tadeusz Bogdan Pardej** – przewodniczący Oddziału Miejskiego KPEiR w Pisz oraz **Dariusz Marek Makowski** – członek KPEiR z Pisz. Na senatora kandyduje **Jan Mocarski** z Pisz, członek KPEiR.

Siedziba Oddziału Wojewódzkiego KPEiR oraz Wojewódzki Komitet Wyborczy mieszczą się w Gołdapi przy pl. Zwycięstwa 5, tel./fax 15-13-80. (aw)



Unia Wolności



**Augustów, Elk, Giżycko, Gołdap, Olecko,
Pisz, Sejny, Suwałki, Węgorzewo
STOLICAMI POWIATÓW**

Jarosław Marek Słoma

Lider listy Unii Wolności
w województwie suwalskim

W lewo? W prawo? Zawsze do przodu!

KOLONIE DLA DZIECI POWODZIAN

Od 21 lipca w internacie **Zespołu Szkół Ekonomicznych w Suwałkach** przebywa osiemdziesiąt troje dzieci z terenów dotkniętych powodzią. Kolonie zorganizowało Kuratorium Oświaty.

Dzieci, w wieku od 7 do 16 lat przyjechały z Lewina Brzeskiego i Skorogoszczy w woj. opolskim.

– Nie pytamy dzieci o to, co stało się tam, skąd przyjechały. Nie chcemy, by do tego wracały, gdyż bardzo to przeżyły – mówi **Halina Radziszewska** kierownik internatu ZSE i kolonii. – Tutaj mają odpocząć, zregenerować siły i przygotować się do nowe-

go roku szkolnego, o ile będą mogły go normalnie rozpocząć.

Pobyty dzieci jest zorganizowany jak każda inna kolonia. Dlatego już na początku została wybrana Rada Kolonii, każda z grup nadała sobie jakąś nazwę, a kolonię nazwano „Słoneczną gromadą”.

Program jest bardzo urozmaicony. Dzieci poznają Suwałki, zwiedzają muzea, biorą udział w licznych konkursach i zabawach, odbywają się też zajęcia sportowe na boisku i sali udostępnionej przez ZSE. Kino zaoferowało im bezpłatne seanse, a jedna z wideoetek wypożycza bezpłatnie filmy. Na-

tomiast Biuro Turystyki „Agro-Uniwersal” zapewniło dzieciom wycieczki do Wigierskiego Parku Narodowego, Zespołu Pokamiedulskiego w Wigrach i na Cisową Górę. Planowany jest także wyjazd nad jeziora augustowskie.

W pierwszym tygodniu kolonii w sali Młodzieżowego Domu Kultury zorganizowana została dla dzieci „Smerfna zabawa w tytuł disco” prowadzona przez disc-jockeya Mariusza.

Dzieci z pobytu w Suwałkach są zadowolone, o czym świadczą ich roześmiane buzie.

– *Fajnie tu jest, dobre jedzenie – mówią – dużo atrakcji. Fajne dziewczyny – dodają chłopcy.*

Kolonie wspiera wiele firm,

wśród nich m.in. hurtownie: SMYK, TAKT, SAJD, PHU „GHAJ” s.c., Telekomunikacja Polska S.A. w Suwałkach, Agro-Uniwersal, Centrala Produktów Naftowych CPN S.A., hurtownia ryb „Owoce morza” Macieja Siemiaszko i inne.

– *Bardzo dziękujemy wszystkim sponsorom za pomoc – mówi Halina Radziszewska – Zwracamy się także z prośbą do firm, które mogłyby zapewnić dzieciom wyposażenie do szkół. Zeszyty dostarczyła już PHU „GHAJ”, teraz przede wszystkim potrzebne są m.in. plecaki, książki.*

Dzieci przebywać będą w Suwałkach do 10 sierpnia.

(aw)



BEZPIECZNE MIASTO

1. UNIKANIE ZAGROŻEŃ

Program wczesnej edukacji dzieci w wieku przedszkolnym

Założenia programu

Program kierowany do dzieci i rodziców oraz nauczycieli obejmuje zasady bezpieczeństwa w domu, na ulicy w ruchu drogowym, uczy dzieci ograniczonego zaufania do obcych, umiejętności proszenia o pomoc, określania rysopisów, znaków charakterystycznych. Wyjaśnia rodzicom i nauczycielom, jakie są główne zagrożenia i w jaki sposób dzieci stają się ofiarami przestępstw, jak je chronić przed zagrożeniami, kształtować nawyki prawidłowego zachowania w sytuacji zagrożenia, w jaki sposób przekazać dziecku informacje dot. zagrożeń.

Sposób realizacji

Spotkania Policji z rodzicami i nauczycielami przedszkoli objętych programem, pracownikami WOM, dostarczanie materiałów informacyjnych i szkoleniowych, prowadzenie szkoleń pedagogów i psychologów, organizowanie pokazowych zajęć z dziećmi przedszkolnymi, wprowadzenie na stałe elementów profilaktyki unikania zagrożeń do programu zajęć przedszkolnych pod kierunkiem metodyków i Policji.

pjaz

2. EDUKACJA KOMUNIKACYJNA

dla przedszkoli i szkół podstawowych

Założenia programu

zapoznanie z zasadami ruchu drogowego

Sposób realizacji

Wypełnianie zadań programowych zatwierdzonych przez MEN, wprowadzenie programów autorskich i innowacji, powołanie specjalistycznej pracowni do nauki zasad ruchu drogowego.

3. PROGRAM „DZIEWIĄTKA”

Założenia programu

Przybliżenie wiedzy o zagrożeniach w drodze do szkoły, kontaktach z osobami obcymi, wskazanie sposobów porozumiewania się z Policją w uzasadnionych przypadkach.

Sposób realizacji

Program realizowany jest poprzez spotkania Policji z uczniami klas III, czyli dziewięciolatkami wraz z przekazaniem książeczek do kolorowania „Tak jest bezpiecznie”.

4. POLICYJNY PROGRAM EDUKACYJNY

Założenia programu

Program zaplanowany jako przedsięwzięcie długofalowe realizowane w ciągu 12 lat.

Dostarczanie wiedzy w zakresie bezpieczeństwa własnego, oświaty zdrowotnej, edukacji prawnej, roli wymiaru sprawiedliwości, skutków zażywania alkoholu i narkotyków.

Program obejmuje dzieci w wieku od 7-16 lat i realizowany jest w 12 grupach wiekowych.

Sposób realizacji

Uczniowie szkół podstawowych:

klasa I - „Bezpiecznie pływać i bawić się w pobliżu wody”,

klasa II - „Mówi NIE”,

klasa III - „Bawię się bezpiecznie”,

klasa IV - „Bezpieczeństwo na drodze”,

klasa V - „Wydziały Policji”,

klasa VI - „Reguły postępowania a przepisy prawne”,

klasa VII - „Oświata Zdrowotna”,

klasa VIII - „Indywidualne i społeczne skutki kradzieży”,

Konkurs klas IV-VI „Jak żyć bezpiecznie”:

Uczniowie szkół ponadpodstawowych:

klasa I - temat ogólny „ALKOHOL”,

klasa II - temat „Narkotyki i środki odurzające”.

5. PROGRAM „SAMORZĄD A BEZPIECZNA SZKOŁA”

Założenia programowe

Nawiązanie ścisłej współpracy szkół z sądami rodzinnymi, kuratorami sądowymi, opiekunami społecznymi, przedstawicielami organizacji społecznych działających w rejonie szkoły.

Sposób realizacji

Przeszkolenie kadry pedagogicznej w zakresie podstawowych za-

sad prawa rodzinnego, sposobu załatwiania spraw opiekuńczych, kompetencji organów do tego powołanych, realizowanie zarządzenia MEN w sprawie powoływania pedagogów, opracowanie wniosków zmierzających do poprawy pracy w zakresie współdziałania szkół z organami Policji. Podniesienie rangi wychowania i sportu w placówkach oświatowych, finansowanie akcji „Zima”, „Lato”, ferii, wakacji, zabezpieczanie imprez w szkole, spotkania Rzecznika Praw Ucznia z młodzieżą i samorządami uczniowskimi, współpraca z kościołem w zakresie prewencji, Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną, opieka nad młodzieżą trudną.

Utworzenie etatu pełnomocnika Prezydenta ds. bezpieczeństwa miasta lub ds. dzieci i młodzieży, emisja cyklicznych kilkunastominutowych programów radiowych i TV pod hasłem „Policja w trosce o bezpieczeństwo”, wprowadzenie stałych porad policjantów w zakresie prewencji kryminalnej i ruchu drogowego.

Upowszechnianie grupy cyklicznych poradników, broszur, ulotek pod hasłem „Policja radzi, informuje, przypomina”, organizowanie sympozjów z udziałem przedstawicieli władzy państwowej i terenowej oraz kampanii ubezpieczeniowej na temat technicznych środków zabezpieczenia.

6. BEZPIECZEŃSTWO OSÓB STARSZYCH

Założenia programowe

Poradnictwo dla osób starszych i niepełnosprawnych zamieszkujących samotnie.

Sposób realizacji

Sprawdzanie i pomoc w zabezpieczaniu mieszkań oraz mienia, poradnictwo dotyczące zachowania się w sytuacjach zagrożenia.

7. PROGRAM

„POMOC OFIAROM PRZESZŁYCH”

Założenia programowe

Ostrzeganie młodych dziewcząt i kobiet przed staniem się ofiarą gwałtu lub napadu, zasady postępowania w przypadku dokonania przestępstwa.

Sposoby realizacji

Organizacja spotkań z dziewczętami szkół średnich, działania edukacyjne na rzecz redukcji przestępstw związanych ze znęcaniem się nad rodziną, maltretowaniem fizycznym dziecka oraz molestowaniem seksualnym, organizacja punktu opieki nad matką i dzieckiem maltretowanym, organizacja Policyjnej Izby Dziecka.

8. PROGRAM POMOCY OSOBOM

DOTKNIĘTYM PATOLOGIĄ SPOŁECZNĄ

Założenia programowe

Inspirowanie i współuczestniczenie specjalistów ds. prewencji kryminalnej, stworzenie lokalnych grup samopomocy

Sposób realizacji

– kluby AA, ogniska i świetlice terapeutyczne dla osób dotkniętych patologią społeczną.

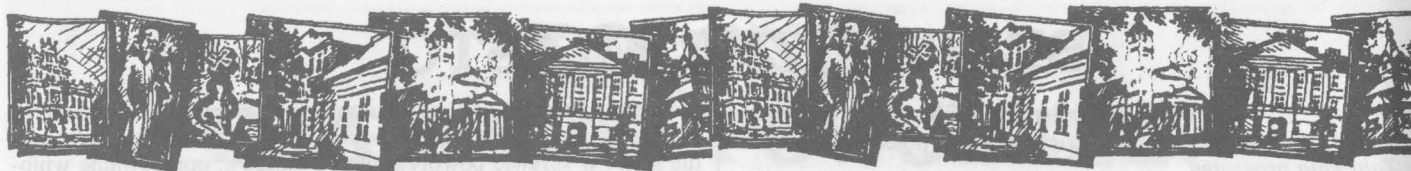
9. PROGRAM „BEZPIECZNE OSIEDLE”

Założenia programowe

Utworzenie stałych posterunków SM nadzorujących bezpieczeństwo osiedli, objęcie opieką szkół podstawowych przez SM, zapewnienie obecności strażników na terenie szkół lub w ich pobliżu, prowadzenie spotkań z rodzicami, nauczycielami i młodzieżą.

Sposób realizacji

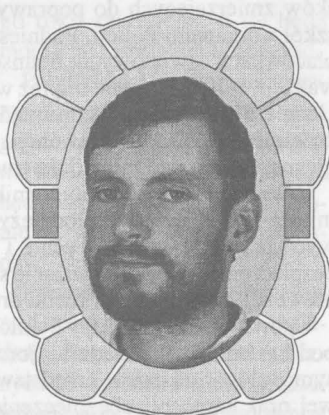
Rozbudowa etatowa SM Suwałki (uruchomienie trzeciej zmiany), zainstalowanie telefonu alarmowego 986 dla SM, uruchomienie posterunków na osiedlach (wspólnie z dzielnicowymi KRP), patrołowanie terenów wokół szkół, organizowanie parkingów strzeżonych, wyposażenie budynków w domofony, poprawa oświetlenia parkingów, ulic, skwerów i innych miejsc zagrożonych, poprawa oznakowania dróg wewnątrzosiedlowych, inwestowanie w obiekty sportowe, montaż bram wjazdowych w zasobach komunalnych, likwidacja zagrożenia przez bezpańskie psy, likwidacja nielegalnych punktów sprzedaży alkoholu, poprawa szybkości interwencji Straży Miejskiej i Policji, powołanie posterunku Policji i Straży Miejskiej na dworcu autobusowym.



Zwierciadelfko

PIOTR SZMULIK

wykształcenie wyższe, inżynier budowlany, nauczyciel matematyki w Szkole Podstawowej nr 1.



1. W co wierzę?

Codziennie jest tego tyle. Całe życie opiera się na wierze, dlatego musi mieć ona silny fundament. Nigdy nie zawiodłem się na tym, co objawia mi Bóg.

2. Kogo podziwiam i za co?

Podziwiam Ojca Świętego za to, że będąc tak ograniczonym przez nawał obowiązków, wymogi bezpieczeństwa, stan zdrowia, niezliczoną ilość trosk o świat i kościół jest tak bezgranicznie wolny. Świadczy o tym jego poczucie humoru.

3. Najbliższa moich poglądów jest partia...

Jest wiele partii bliskich moim poglądom. Np. ROP pod względem niezłomnego trwania przy wartościach, PSL, gdy chodzi o sentyment do pracy na wsi, UPR pod względem ubioru prezesa, Liga Republikańska z uwagi na upodobanie do jajek i SLD, które nie uznaje ludzi pamiętliwych. Gdybym mimo to miał wybrać jedną, to ze względu na film o Jacku i Placku byłoby to PC.

4. Ostatnio przeczytałem (obejrzałem)... i polecam to innym.

Ostatnio przeczytałem książkę Jarosława Barskiego i Kazimierza Lipkowskiego „Unia Europejska jest zgubą dla Polski”. Książka ta odslania, skrętnie ukrywaną przed polskim czytelnikiem, treść Trak-

tatu z Maastricht stanowiącego zasadniczą podstawę prawną Unii Europejskiej. Dlaczego ukrywana? Ponieważ Polska po podpisaniu tego traktatu straci całą swą niepodległość, walutę, kontrolę własnego terytorium, rolnictwa i autonomiczne prawo. Na dodatek traktat nie przewiduje możliwości wycofania się z Unii. To trzeba wiedzieć!

5. Co chciałbym zmienić w swojej osobowości?

Chciałbym, niczym św. Franciszek Salezy, stać się łagodnym jak baranek.

6. Jakie kobiety zwracają moją uwagę?

Ostatnio w centrum mojej uwagi jest Ola. Kręczę z nią już dwa i pół roku. Czasami ją bujam, ale ona to lubi. Kocha muzykę, taniec i śpiew, zwłaszcza piosenkę „Ludzie, ludzie, których Bóg jest Panem, szczęśliwi są”. Często szepce mi do ucha: „Kocham Cię, Tata”.

7. Ulubione potrawy...

Moja żona przestała mnie już pytać: „Czy ci smakuje?”, bo odpowiedź była zawsze jednokowa: „Tak”. Ale serce mocniej mi bije (to zjawisko pozostawiam ocenie fachowców od medycyny) na widok naleśników i kalafiora z bułeczką.

8. Moje uzależnienia (nałogi) to...

Jestem uzależniony od słodyczy. Z tym nałogiem walczę podczas Wielkiego Postu.

Udało mi się uwolnić od słodczy wysokoprocentowych (cukier czysty, bezy, cukierki i chałwa).

9. Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...

Jestem abstynentem, czyli człowiekiem wolnym od dylematów, czy dane okoliczności pozwalają na wypicie, z kim, kiedy, po co i dlaczego. To cudowne uczucie. Podpisałem

„Krucjatę Wyzwolenia Człowieka” za alkoholika. Obecnie ten człowiek nie pije.

10. Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...

Ogródek i chodzenie po górach.

11. Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...

Wierszyk o mnie, jaki ułożyła VIII klasa na pożegnanie szkoły:

Uwaga! Uwaga! Przeszedł!

Koma trzy.

Ktoś biegnie po schodach,

Trzasnęły gdzieś drzwi.

Oto nadchodzi. Kto? Powiedźcie mi.

Na fizykę zapraszamy – tę męczarnię każdy zna,

Prowadzący to Pan Szmulik, który wycisk czasem da.

Zadaneczka i teściki – każdy zna już te wybryki.

Klasóweczka czasem wpadnie – po sprawdzianie wszyscy na dnie.

Masa, gęstość i prędkości to są jego specjalności.

Trochę żartów, trochę bredni to jest jego chleb powszedni.

Dziś się z Panem rozstajemy, bardzo tego żałujemy.

Choć fizyki nie kumamy, ale Pana uwielbiamy.



SYGNAŁY

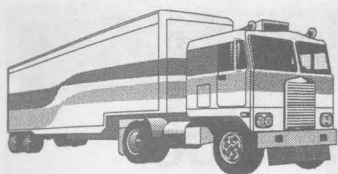


Trzeba przyznać, że różne letnie imprezy organizowane w naszym mieście zaczynają mieć swój charakterystyczny, suwalski koloryt. Jest ich coraz więcej i są coraz barwniejsze. Ostatni „II Jarmark Turystyczny” był tego najlepszym przykładem. Mimo deszczu impreza była barwna, kolorowa i roztąńczona. Takich imprez jak najwięcej. Brawo organizatorzy, ale...

...ale. O jednej tylko drobnej sprawie zapomnieli organizatorzy. Zapomniano powiedzieć specjalistom od rozplakatowywania, że na drzewach plakaty umieszcza się nie przy pomocy gwoździ. Zdarza się to coraz częściej w naszym mieście. Przykładem jest tabliczka umieszczona w parku na „dębie wolności”. Napisano na niej „pomnik przyrody - prawem chroniony” i przybito ją do tegoż pomnika – gwoździami! (ed)

SPROSTOWANIE

W wywiadzie z p. Witaliaszem Rychlikiem („w roli prezesa”, TS nr 30) ostatnie zdanie dotyczące roli związków zawodowych winno brzmieć: „M.in. podpisywane są ze związkami zawodowymi porozumienia płacowe”. Przepraszamy.



POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

BEZPIECZNE ZMOTORYZOWANE WAKACJE

Połowa wakacji za nami. Niektóre z planów wyjazdowych na południe Polski rozwiązywały się zupełnie. Z terenu powodzi do nas na Mazury i Suwalszczyznę przyjeżdżają ludzie, żeby trochę „dojść do siebie”. Telewizja Gdańsk i Radio Olsztyn podają informacje o przyjmowaniu na wypoczynek dzieci i starszych z terenów ogarniętych klęską powodzi. U nas o takich komunikatach nie słyszałem. Może też tak jest, ale ja nic nie wiem na ten temat. Ważnym jest jednak fakt, że samochody z naszego terenu wraz ze specjalistami pojechały na południe pomagać powodzianom. Gdybyście się kochani Państwo zdecydowali na jazdę w tamte tereny kraju, aby pomóc rodzinie czy znajomym w ramach swego wolnego czasu, byłoby to bardzo chwalebne, ale pamiętajcie przygotować swój pojazd do takiej drogi dokładnie. Tu już nie ma żartów. Z tym żywiłem się nie żartując. Pamiętać jeszcze trzeba o tym, że na terenach objętych powodzią obowiązują specjalne przepisy o ruchu pojazdów. Pierwszeństwo mają samochody ratowników oraz dostawy żywności, sprzętu i wody pitnej. Trzeba uzbroić się w cierpliwość stania w kolejkach pojazdów do przejazdu oraz wykonywania wielokilometrowych objazdów. Pamiętajmy jeszcze o tym, że stacje paliw na terenie objętych powodzią również mogą być nieczynne. Może trzeba będzie pomodlić się o dowieszenie osoby czy sprzętu. Sytuacje, jakie mogą Was spotkać, są nieodgadnione. Pojawiały się na tamtym terenie „hieny” i inni żerujący na powodzi przestępcy. Miejsy i na to oczy otwarte.

WIEŚCI Z BAKAŁARZEWSKIEJ

Trzeba przyznać, że nawet ceny nie zmieniły się w ciągu ostatniego tygodnia. Suwalska giełda samochodowa odpoczywa w wakacyjnej atmosferze. W zasadzie czas wakacyjny sprzyja handlowi jednoślada. Na naszej giełdzie tego nie widać. Na poprzedniej giełdzie były oferowane do sprzedaży trzy motocykle, na obecnej cztery. Może potencjalni sprzedawcy starają się jeszcze wykorzystać czas wakacyjny na odpoczynek i ostatnie wspólne jazdy ze swoim dwukołowym ulubieńcem. Jest czas natomiast na czynności organizacyjne. Rozebrano już część ogrodzenia placu od strony ul. Bakałarzewskiej. Jak już pisałem to bardzo słuszną decyzją. Daje ona możliwość poszerzenia terenu przeznaczonego na giełdę. Możliwe jest również uzbrojenie terenu w sprzęt obsługi technicznej nie tylko giełdy, ale i śródogłowych targów. Przy samym wjeździe na plac giełdowy pozostaje niedokończony stan zerowy małego budynku (w pierwotnym przeznaczeniu jako siedziba nad terenem targowiska/giełdy). Nie jest wiadomy los tej budowliny, ale rzecz warta wyoszczędzenia. Pozostając w tym stanie niszczone. Dzisiaj los uczy nas oszczędzania w tempie przyspieszonym. Zbędnych pieniędzy w kraju pewnie po kataklizmie powodzi nie będzie. Nie ma co liczyć na specjalne dotacje i temu podobne dofinansowania. Pieniądze na pewno potrzebne są i będą w innym miejscu kraju na rzeczy będące pierwszą potrzebą dla powodzian.

SUWALSKI KODEKS DROGOWY

1. Ostatnio byłem świadkiem mrozącego w żyłach krew zdarzenia na skrzyżowaniu ulic Sejneńskiej i Utraty w Suwałkach. Jadący Sejneńską od strony Sejn kierowca „Fordy” wjechał wprost pod „Poloneza” jadącego zgodnie z przepisami ul. Utratą. Sygnalizacja świetlna była jedynie z żółtym migającym światłem. Do tragicznego wypadku nie doszło tylko dzięki refleksowi kierowców. Przyczyna prosta: znak A-7 tak zasłonięty przez gałęzie drzewa, że kierowca „Fordy” nie widział go zupełnie. Ciekawe, co droższe życie kierowcy czy kilka gałązek zastaniających znak?

2. Ciekawą praktykę stosuje kierowca „czerwoniaka” nr boczny 67. Jadąc ostatnio na trasie linii 14 zatrzymywał się tylko na przystankach na jakich uznał, że warto się zatrzymać. Np. na ul. Pułaskiego nie na wszystkich warto było się zatrzymać. Niektórzy nie odpowiadali normie zabierania ich jako pasażerów komunikacji miejskiej. Widzicie Panie i Panowie! Trzeba dbać o swój wygląd i być grzecznym, to następnym razem kierowca Was na pewno zabierze.

horoskop

LEW

Wycisz emocje. Nic nie stoi na przeszkodzie, abyś mógł wreszcie ustabilizować finansowe i zawodowe sprawy. To dobry moment, by podjąć właściwe decyzje. Pech przestanie ci dokuczać, postaraj się jednak nie popełnić tych samych błędów. Jeśli czujesz się samotny, rozejrzyj się za kimś, kto cię zrozumie. Spotkaj się z przyjaciółmi.

PANNA

Mogą wyjaśnić się twoje kłopoty sercowe. Znajdziesz w sobie dość odwagi, by walczyć o własne szczęście. Gwiazdy ci sprzyjają – słuchaj głosu intuicji, ona cię nie zawiedzie. Nie baw się w kotka i myszkę ze Skorpionem, on łatwo traci poczucie humoru. Kup sobie coś ładnego – masz teraz dobry gust.

WAGA

Zaczyna się ważny okres w twoim życiu. Wiele planów znajdzie się w punkcie kulminacyjnym i wreszcie będzie wiadomo, czy to zwycięstwo, czy przegrana. Zrób bilans zysków i strat, stojąc mocno na ziemi. W miłości zanosisz się na to, że to, co miało być przelotną miłością, potrwa dłużej.

SKORPION

Czekają cię cudowne dni błędnego lenistwa w towarzystwie Panny. W niedzielę uważaj na to, co mówisz, bo ktoś bardzo uważnie cię słucha. Jeżeli zrobisz dobre wrażenie, może otrzymasz niezwykle ciekawą propozycję współpracy. Nie zaniedbuj zaległych, ale ważnych spraw urzędowych.

STRZELEC

W nadchodzącym tygodniu możesz liczyć na powodzenie w interesach i przytył sporej gotówki. Jeśli więc planujesz zakupy, będziesz mieć co wydawać. Szczęście będzie ci towarzyszyć na każdym kroku, także w miłości. Spełnienie marzeń i nieoczekiwane zwycięstwo. Masz fart!

KOZIOROŻEC

Pod koniec tygodnia ktoś zwróci cię do siebie z prośbą o poradę. Sprawa będzie dotyczyła miłości. Dobrze się zastanów, zanim udzielisz odpowiedzi. W poniedziałek zaś nie rezygnuj ze spotkania z przyjaciółmi, będzie miło. Zregeneruj swój system nerwowy w bezstroskiej zabawie.

WODNIK

Zapowiada się spokojny tydzień. To dobry moment, by za-

brać się za generalne porządki albo remont. W czwartek lub piątek pojawi się pewien problem, liczyć tylko na siebie. Nie umawiaj się też na randki, bo rozczarujesz się. Możesz odczuć ciężar odpowiedzialności za kogoś bliskiego. Strzelec i Byk są niezawodnymi przyjaciółmi.

RYBY

Nie podejmuj pochopnie decyzji. Dokończ ważne sprawy zawodowe, nie przerywaj w połowie drogi, bo szef ma cię na oku. Nowe pomysły mogą poczekać. Zaufaj partnerowi i przyjaciółom, niepotrzebnie zadrażasz ich podejrzeniami, bo w końcu się od ciebie odwrócą. Najszczęśliwszym dniem będzie niedziela. W kłopotach pomoże ci Rak.

BARAN

Dalekosiężne plany nie mają szans na realizację. Skoncentruj się na sprawach bieżących. Decyzję, którą odwołasz w nieskończoność, musisz wreszcie podjąć. Zrób to koniecznie w piątek. Jeżeli wybierasz się w podróż, okaże się bardzo udana. Bliźnięta droczą się z tobą, ale możesz im zaufać. Niezapowiedziani goście i duża niespodzianka.

BYK

W tym tygodniu uważaj, żeby nie wpłatać się w jakąś aferę, nie zajmuj się plotkami. Jeżeli zdołasz uniknąć wtrącania się w cudze sprawy, w poniedziałek zdarzy się coś przyjemnego, a szare dotąd życie nabierze rumieńców. Omijaj z daleka wystawy luksusowych sklepów. Mania zakupów może nadszarpnąć rodzinny budżet!

BLIŹNIĘTA

Odetchniesz z ulgą, skończą się jakieś kłopoty, uda ci się zerwać uciążliwą znajomość. Możesz otrzymać ważną wiadomość z zagranicy albo ktoś zaproponuje podróż. Poznasz nowych ludzi, ale nie zaniedbuj starych znajomych, mogą poczuć się urażeni. Nie ufaj Wadze i Baranowi. Z ukochanym lepiej pójść na kompromis.

RAK

Kolejny trudny tydzień, ale bądź cierpliwy. Horyzont przejaśnia się, już wkrótce odetchniesz z ulgą. Szykują się spore wydatki, ale pieniędzy powinno wystarczyć. W miłości nie rób nic na siłę, daj ukochanemu czas. Niech spokojnie rozważy sytuację. Skończ z pretensjami, bo one ci tylko przeszkadzają.

MIĘDZYLUDZKA SOLIDARNOŚĆ

Przeżywamy niespotykany od stuleci kataklizm – powódź. Tragedia dotknęła południowo-zachodnią Polskę, a także zagrożone są pozostałe tereny, przez które płyną Wisła i Odra. Zapowiadają się dalsze dramaty Polaków, którym nieokiełzany żywioł, jakim jest woda, zabierze jeśli nie cały dorobek życia, to znaczną jego część.

My suwalczyńskie mamy tym razem szczęście, że ten kataklizm nie obejmuje wylewiskami miast naszego województwa.

Dlatego powinniśmy w ramach międzyludzkiej solidarności oddać część tego, co mamy w nadmiarze, bo takie powinno być zachowanie normalnych ludzi. Jutro może i my będziemy potrzebowali pomocy...

Pomóżmy nieszczęśliwym powodzianom, pomóżmy im uwierzyć, że „szaleńcza pogoń za mamoną, próżniactwem i próżnością”, nie musi zwyciężać nad solidaryzmem, wrażliwością i chęcią niesienia pomocy bliźniemu.

Wartość człowieka poznaje się tylko wtedy, kiedy możemy ocenić jego postawę wobec nieszczęścia drugiego człowieka.

Mimo marginalnych zachowań „ludzi-hien”, którzy grabią mienie powodzian, sklepów i hurtowni zalanych wodą, wierzę, że ogromna część jest normalna, gotowa do niesienia pomocy, gotowa podzielić się ostatnią swoją złotówką.

Szanowni Suwalczyńskie, przechodzimy kolejny egzamin godności, humanitaryzmu i altruizmu ludzkiego. Myślę, że nie będziemy gorsi od Polaków z innych regionów kraju. Mass-media podają numery kont i adresy organizacji spieszących z pomocą powodzianom. Wierzę, że stać nas na udział w tej pomocy.

Ryszard Gurban

Kosym okiem

O WYCINANIU DRZEW

Prawie tydzień odpowiednie służby wycinały i karczowały cztery dorodne topole na ul. Noniewicza. Piękne to były drzewa, szeleściły liśćmi, dawały cień blokom, wygłuszały szum ulicy, zatrzymywały spaliny, pochłaniały kurz i pył uczęszczanej drogi. Komu to przeszkadzało, trudno wyczuć.

Najpewniej urzędnik, który wydał wyrok śmierci na zieleni miał bardzo ważne powody. Stojące metr od jezdni drzewa ograniczały widoczność kierowcom, na drzewach (a nie na przechodniach) zatrzymywały się samochody z licznymi stłuczek na skrzyżowaniu Dwernickiego i Noniewicza, samochody zaopatrujące sklepy w bloku nr 48 musiały podjeżdżać z tyłu, gdy mogły wygodnie od ulicy, za drzewem mógł schronić się bandyta, gdy chciałby rabować jeden z liczących tu banków. Powodów było zapewne więcej. Szkoda tylko, że nikt ich nie próbował podać do wiadomości mieszkańców, że nikt nie pofatygował się, choćby do członków komitetu blokowego z pytaniem i jakimś tam wytłumaczeniem.

Władza zwykła wiedzieć lepiej, co jest dobre dla obywateli. Władza jak wiadomo, ma zawsze rację i nie ma żadnych powodów, by się z nich przed obywatelami tłumaczyć. Mam tylko nadzieję, że do czasu.

Marek

PS Dwa razy pisałem o konieczności wymalowania przejścia z „Amoplu” i „Wigier” na drugą stronę Noniewicza, bo przechodnie, a zwłaszcza dzieci, przebiegają i wypadek gotowy. Pasów nie wymalowano. Za to wycięto drzewa. Coś się przecież dzieje.

OSKUBAĆ NAIWNEGO

Z pewnością wielu Czytelników, a zwłaszcza kobiet, otrzymało pisemną informację, że wylosowali np. dużą sumę pieniędzy, złoty papieski krzyżyk, kosztowny pierścionek z brylantem itp. Stało się to bez ich jakiegokolwiek udziału. Po prostu jakaś, dość enigmatyczna firma, postanowiła nas obdarować i z ogromną radością nas o tym fakcie informuje. Aby otrzymać niespodziewaną wygraną, należy w szybkim terminie wysłać niewielką sumę pieniędzy na adres ze skrytką pocztową. Wygraną można powiększyć, gdy – oczywiście dobrowolnie – wyślemy większą kwotę.

Nadesłane druki znajdują się w ładnej kopercie. W treści pisma używa się naszego imienia, a wszystko zamaszycie podpisuje – nieznany nam – dobroczyńca. Niestety, nagminność tych ofert i związane z nimi koszty sugerują, że znaczny ułamek odbiorców daje się nabrać i ufa, że do niego uśmiechnął się los.

Doczekaliśmy czasów, w których w bezczelny sposób próbuje się nas oskubać z pieniędzy. Mass media pełne są różnorodnych ogłoszeń i propozycji skierowanych do naiwnych. Wiadomo, że ludzie lubią szczególnie okazje, chcą szybko być zamożni, mieć idealną figurę, niezwykłą urodę, pozbyć się różnych

dolegliwości, znaleźć życiowe szczęście itp. itd. Nierzadko, różnej maści cwaniacy i kombinatory żerują nawet na cudzych nieszczęściach, a zwłaszcza chorobach, i podsuwają cudowne mikstury lub przyrządy, które – według ich zapewnień – szybko przywracają zdrowie.

Patrząc historycznie, zawsze nie brakowało oszustów, ale obecnie panujący u nas ustrój i obowiązujące prawo, spowodowały gwałtowne rozmnożenie hochsztaplerów żerujących na naszej naiwności lub słabościach. Oprócz tych – stosunkowo łatwych do wykrycia – nie brakuje takich, którzy piastują poważne funkcje lub są naszymi przedstawicielami. Oni robią to samo, ale w sposób mniej widoczny, a wyznawany przez nich system wartości sprowadza się najczęściej do zasady: głupi żyje z pracy, a mądry z pracy głupich. Dawna przyzwoitość, liczenie się z tym, co ludzie powiedzą, staje się anachronizmem. Ciekawe, czy gdy już wielu z nas ograbią prawie do goła, to zaczniemy wreszcie myśleć i zmieniać się wewnętrznie? Wiele wskazuje na to, że w kolejnej kampanii wyborczej wielu dobrowolnie zaakceptuje własne oskubywanie.

Jerzy Broc



W wakacje dzieci się nie nudzą.

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na druk „Tygodnika Suwałskiego”

w technice offsetowej w formacie A-3/2.

1. Cotygodniowymi zadaniami, których dotyczy przetarg, są:
a) przygotowanie form offsetowych z materiałów (wydruki laserowe na materiale przezroczystym) dostarczonych przez redakcję „TS” w każdy poniedziałek do godz. 10.30, z wyjątkiem jednej strony – do godz. 12.30,

b) druk i zbieranie tygodnika,

c) przekazanie wydrukowanego tygodnika kolporterowi w każdy wtorek, w każdorazowo ustalonym przez redakcję „TS” nakładzie i objętości najpóźniej do godz. 15.00.

2. Przedmiotem przetargu jest niezmienna do 31 marca 1998 roku (bez względu na inflację) cena:

a) wykonania jednej formy offsetowej,

b) druku (jednego obrotu maszyny drukarskiej),

c) zbierania jednego egzemplarza tygodnika.

(Uwaga: papier będzie rozliczany zgodnie z cenami hurtowymi według których zakupi go drukarnia, bez wliczania w jego ogólny koszt odpadów eksploatacyjnych; zakłada się, że wartość tych odpadów uwzględnia cena druku).

3. Od 1 kwietnia każdego roku dokona się korekty cen wymienionych w pkt. 2 zgodnie ze wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług ogłaszanych przez GUS.

4. W przypadku nieterminowego wykonania druku „TS”, za wyjątkiem wypadków losowych, Zleceniobiorca pokryje rzeczywiste, udokumentowane straty Zleceniodawcy, nie mniej niż 10% kosztu usługi wymienionego w rachunku. W przypadku złej jakości wykonania druku Zleceniodawca ma prawo odmowy przyjęcia „TS” lub negocjacji obniżenia ceny usługi.

5. Zastrzega się prawo obecności w drukarni w czasie druku tygodnika przedstawiciela redakcji „TS”.

6. Oferty zawierające:

– nazwę i adres firmy,

– oświadczenie o przyjęciu warunków przetargu,

– ceny, o których mowa w pkt. 2,

– projekt umowy na druk „TS”,

– przykładowe wykonane przez oferenta druki zawierające fotografie,

– oświadczenie, czy oferent jest płatnikiem podatku VAT, należy składać w zaklejonych kopertach (z napisem: druk „TS”) w redakcji „Tygodnika Suwałskiego” (Urząd Miasta, pok. 128) do **27 sierpnia 1997 r. do godz. 9.00.**

7. Otwarcie ofert z udziałem oferentów nastąpi **27 sierpnia 1997 r. o godz. 10.00.**

8. Osobą upoważnioną do udzielania informacji jest **Jerzy Broc**, tel. 66-40-22.

9. Zawarcie umowy z oferentem, który wygra przetarg, nastąpi po zatwierdzeniu wyniku przetargu przez Zarząd Miasta Suwałk w ciągu 7 dni.

157/97

NOWA OFERTA!**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
INSTALACYJNYCH I PRZEMYSŁOWYCH**

sp. z o.o. w Suwałkach, ul. Daszyńskiego 5
rozpoczyna sprzedaż w nowo budowanym bloku
przy ul. E.Plater mieszkań od 28 do 100 mkw.

OFERUJEMY:

- dogodne raty
- własność notarialną
- realizację książeczek mieszkaniowych
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrza
- opomiarowanie zużycia wody i ciepła
- termin realizacji – III kwartał 1998 r.

Szczegółowe informacje w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5, pokój nr 5, tel. 677-103 lub 677-100.

★ ★ ★

Ponadto **PRiP sp. z o.o.**

posiada do szybkiej sprzedaży:

- mieszkania przy ul. E.Plater o pow. 47,60 i 73 mkw.
- lokale handlowe przy ul. E.Plater
- lokale biurowe i usługowe przy ul. Daszyńskiego
- dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej przy ul. Sikorskiego

130/97

ARCHITEKTONICZNO-KONSTRUKCYJNE**PROJEKTY**

oraz

NADZORY

wykonuje uprawniony inżynier.

Suwałki, ul. Młynarskiego 8/12, tel. 678-777.

171/97

OGŁOSZENIA DROBNE

● Wywóz zawartości szamb – tel. 66-43-47.

149/97

● Autoalarmy – „Suwar”, tel. 66-55-55.

165/97

● Monitorowanie systemów alarmowych – „Suwar”, tel. 66-55-55, 67-02-99.

166/97

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu do 3 sierpnia dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66-49-24), a od 4 sierpnia apteka przy ul. Gałaja 4 (tel. 66-49-32).

PRACA W NIEMCZECH

Wojewódzki Urząd Pracy w Suwałkach informuje, iż prowadzi nabór kandydatów do pracy w Niemczech w charakterze pracowników-gości (okres pracy 12-16 miesięcy w zawodach: murarz-tylnik, dekarz, instalator, blacharz budowlany, ślusarz-spawacz, fizyoterapeuta, kamieniarz, elektryk, ogrodnik, leśnik, rzeźnik, piekarz, kucharz, kelner, barman, tech. hotelarz).

Wszyscy kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

1. wykształcenie co najmniej zasadnicze zawodowe,

2. wiek 18-40 lat,

3. znajomość języka niemieckiego musi być dobra.

Kandydaci zamieszkali na terenie województwa suwałskiego i spełniający ww. warunki powinni zgłaszać się w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Suwałkach, ul. Przytorowa 9b, pokój nr 9 w nieprzekraczającym terminie do 8.08.1997 r. z następującymi dokumentami:

- fotokopię świadectwa szkolnego wraz z tłumaczeniem na jęz. niemiecki przez tłumacza przysięgłego,
- fotokopię świadectw pracy wraz z tłumaczeniem na jęz. niemiecki przez tłumacza przysięgłego,
- dwoma aktualnymi zdjęciami,
- wnioskiem „Bewerbung” wypełniony pismem maszynowym (drukarki są dostępne w pokoju nr 9 w WUP).



„W epoce kamienia nie było próchnicy” twierdzi Katarzyna Tomaszewicz z „Gazety Wyborczej”, ale ówczesni ludzie cierpieli za to z powodu kamienia nazębnego i ścierania zębów. – To ścieranie prawdopodobnie powstawało przy zgrzytaniu powodowanym chorobami odpasowymi, którymi zarażali się jedząc ryby i ości. Jerzy Siemaszko z suwalskiego Muzeum Okręgowego twierdzi w „Kurierze Podlaskim”, że jest to ogromne wydarzenie archeologiczne, bo odkryte właśnie cmentarzysko należy do bardzo nielicznych cmentarzy z epoki kamienia, jakie znajdują się w Polsce północno-wschodniej. I w ten sposób Suwałki mają swoją sensację.

O inną starą się policja. Intensywnie odwoływany od kilku miesięcy przez dziennikarzy i posła Jerzego Dzieluskiego podinspektor Stanisław Bernatowicz ma w końcu przejść na stanowisko komendanta szkoły policji w Pile, a nie na emeryturę informuje „Gazeta Współczesna”. Z sejmiku samorządowego wycofano pismo Komendy Głównej Policji, w którym mu zarzucano m.in. odpowiedzialność za wzrost przestępczości w województwie suwalskim, „rozluźnienie dyscypliny”, powiązania między stróżami porządku i środowiskiem przestępczym. Pojawia się natomiast dokument, w którym sam szef Marek Papala na prośbę zainteresowanego zamierza przenieść go na inne stanowisko. Oznacza to diametralną zmianę stanowiska KG równoznacznego z wycofaniem przynajmniej części zarzutów twierdzi „Kurier Poranny”. W nowej sytuacji Prezydium Sejmiku Samorządowego pozytywnie oceniło sześć lat pracy komendanta i życzyło mu powodzenia na nowym stanowisku. I ma rację, kto tam trafi za policją.

Zapewne przypadkiem wojewódzka prokuratura udostępniła dziennikarzom dane, z których wynika, że jest, jak pisze „Poranny”, „Coraz gorzej”, bo o ponad 30 proc. wzrosła przestępczość w porównaniu z pierwszym półroczem minionego roku. Spadła też wykrywalność przestępstw. Podobnie pisze Marzena Ole-

chowska z „Gazety w Białymstoku” – w ciągu pierwszych sześciu miesięcy br. w województwie zostało popełnionych ponad czterokrotnie więcej zabójstw niż w porównywalnym okresie zeszłego roku. Swoje dorzuca „Kurier Podlaski” – więcej było bójek i pobić, rozbojów, kradzieży z włamaniem do obiektów prywatnych, napaści na policjantów oraz kradzieży mienia prywatnego i oszustw. Winni są policjanci, którzy nie mają odpowiedniego rozpoznania środowisk przestępczych. Teraz przyjedzie nowy komendant i zacznie robić porządki. Choć stary, jak sam zapewniał, sprawował się dobrze i merytorycznych podstaw do odwoływania nie było.

O komendancie Stanisławie Bernatowiczu napisano bardzo wiele. Przed zarzutami jednego z atakujących go dziennikarzy bronił się skutecznie w sądzie. Szkoda, że ten nie znał wyroku Europejskiej Komisji Praw Człowieka w Strassburgu, która, jak podaje „Rzeczpospolita”, orzekła iż rany dopuszczalnej, rzetelnej krytyki są szersze w stosunku do polityków w ich działalności publicznej niż do osób prywatnych. W tym kontekście określenie „idiota” może być częścią politycznej dyskusji. Ale zna chyba wyrok felietonista „Krajobrazów” Jacek Wolski. Śmiało i pryncypialnie wali po oczach (...) pewnego urzędnika, o którym nawet jego przełożeni twierdzą, że nie ma w porządku pod sufitem (...) i decydenta o głośnym nazwisku, który (...) jest obleśnym śliniącym się typem, co swoje grube łapska lubi kłaść na kolanach o połowę młodszych dziewcząt, a wygląda przy tym na takiego, który i chłopięcym kolanem by nie pogardził. Ich i wielu jeszcze innych, po dżentelmeńsku przestrzega: Wśród kandydatów do Sejmu i Senatu z województwa suwalskiego jest przynajmniej parę takich osób, które według mnie w ogóle nie powinny stawać w szranki wyborcze z powyższych powodów właśnie. Ja tam będę walił w kampanii z grubą rurą. Przypomni się to i owo, to i owo zasugeruję. Masz chłopie jeszcze czas, żeby się wycofać. No właśnie.

Marek Starczewski

PROPOZYCJE KULTURALNE

Galeria Sztuki Współczesnej – wystawa malarstwa Tomasza Akusza
Galeria „Chłodna 20” (ul. Noniewicza 71) – wystawa „Plakat” Waldemara Świerzego

Galeria PAcamera – wystawa fotograficzna „Zmienność nieba” Piotra Sawickiego

Muzeum Okręgowe

Wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Ikony” ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku, „Starożytny Egipt” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie i Muzeum Pałacu w Wilanowie
Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

Muzeum im. Marii Konopnickiej

Wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

Kino „Bałtyk”

30.07 – „Z dżungli do dżungli”, prod USA, od lat 15, godz. 15.00 i 17.00

„Turbulencja”, prod USA, od lat 15, godz. 19.00

XVII Suwalskie Lato Muzyczne

2.08 o godz. 19.00 w kościele ewangelicko-augsburskim koncert Triad Con Bravury z Kielc

3.08 o godz. 19.00 w konkatedrze św. Aleksandra koncert organowy Lisy Anny Stenson ze Szwecji

KONKURS DLA POETÓW

Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa w Górach Mokrych ogłasza VII Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O mojej ojczyźnie” pod hasłem „Młodość Polska zawsze z Polską”.

Nadesłać należy dwa, nie publikowane i nie nagradzane dotąd utwory poetyckie o treści patriotycznej traktującej o umiłowaniu i pięknie ojczystego kraju, w dwóch egzemplarzach, podpisane godłem.

Do tekstów należy dołączyć kopertę zawierającą imię, nazwisko, wiek, wykształcenie i adres.

Prace należy nadsyłać do 15 sierpnia na adres: Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa, 97-566 Góry Mokre, woj. Piotrków Trybunalski.

Konkurs zostanie rozstrzygnięty we wrześniu. Najlepszym wręczone zostaną wysokie nagrody pieniężne i wyróżnienia. Przyznana zostanie również nagroda specjalna za utwór tematycznie związany z ziemią piotrkowską.

(aw)

PIH kontroluje...

PODSUMOWANIE DRUGIEGO KWARTAŁU

W drugim kwartale 1997 roku Wojewódzki Inspektorat Państwowej Inspekcji Handlowej w Suwałkach przeprowadził 255 kontroli. Nieprawidłowości, które stwierdzono w 175 jednostkach, najczęściej dotyczyły braku uwidocznionych cen na towarach w placówkach handlowych i w jadłospisach zakładów gastronomicznych, oferowania do sprzedaży nieprawidłowo oznakowanych towarów, niewłaściwych warunków sanitarnych, posługiwania się przyrządami pomiarowymi o nieaktualnych cechach legalizacji oraz nieprzestrzegania ustawy o działalności gospodarczej w zakresie oznaczania podmiotów od zewnątrz i zgłaszania zaistniałych zmian do organu prowadzącego ewidencję.

W 94 placówkach zakwestionowano jakość towarów, najwięcej zastrzeżeń (niewłaściwe cechy organoleptyczne, niezgodność produkowanych towarów z przedmiotowymi normami jakościowymi i przekroczenie terminów przydatności lub dat minimalnej trwałości) dotyczyło jakości wędlin oraz artykułów mleczarskich.

W drugim kwartale br. PIH nałożył 140 mandatów karnych na sumę 4.525 zł, 4 wnioski o ukaranie skierował do kolegów do spraw wykroczeń, 12 o ukaranie służbowe, a 8 wniosków do urzędów skarbowych o naliczenie kwot dodatkowych i nienależnych z tytułu wprowadzenia do obrotu wyrobów o pogorszonej jakości.

Do Inspektoratu wpłynęło 59 skarg, z czego 60 proc. załatwiono na korzyść klientów (zwrot gotówki, naprawa towaru lub wymiana na pozbawiony wad).

(aw)



niem jest szkolenie piłkarzy i gdyby przyszło mi decydować ponownie, ten zawód wybrałbym jeszcze raz.

– Decydując się przed rokiem na pracę w Wigrach, podjął się Pan wprowadzenia Wigry z powrotem do III ligi. Czy dotrzymał Pan słowa? Czy udało się już przebudować zespół na tyle, aby gwarantował spokojny byt w III-ligowych bojach?

– Do pełni szczęścia brakowało zajęcia pierwszego miejsca w

Wojciech Kowalewski są również dobrymi lub nawet bardzo dobrymi uczniami. Kończą szkoły i wyjeżdżają z Suwałk na studia.

– W ostatnich latach miejsce w II lidze wywalczyły zespoły z miejscowości dużo mniejszych niż Suwałki, np. Piaseczna, Łąbek itp. Wigry przez wiele lat występując w III lidze walczyły o wejście do II ligi. Nigdy jak dotąd tego awansu nie wywalczyły.

– Kiedy nie wiadomo o co chodzi, wiadomo, że chodzi o pieniądze. Tak jest i w tym przypadku. Na utrzymanie drużyny w II lidze potrzebna jest kwota ok. 5

– Działacze, trenerzy różnią się w poglądach o granice zawodowstwa w piłce nożnej. Czy Pana zdaniem w III lidze w piłkę nożną grać powinni jeszcze amatorzy, czy być może należałoby traktować grę w piłkę, jako zawód?

– W dotychczasowej sytuacji można byłoby traktować grę w piłkę nożną na zasadach amatorskich, ale w obliczu zapowiadanej redukcji o połowę liczby zespołów, należy podpisać z przynajmniej 8-10 zawodnikami kontrakty zawodowe. Zamierzamy podpisać takie kontrakty z kilkoma zawodnikami w Wigrach.

– Jak przebiegają przygotowania do nowego sezonu?

– Od chwili zamknięcia stadionu z powodu remontu płyty boiska – dokładnie 1 czerwca – zaryzykowaliśmy i zgodziliśmy się na rozegranie ostatniej kolejki, jako gospodarze w Gołdapi. Wolę nie mówić, co by było, gdybyśmy nie wygrali wcześniej z Warfąmą.

Trawa została zasiana dopiero 15 lipca, czyli według naszych oczekiwań przynajmniej o 4 tygodnie za późno. Na płycie jest jeszcze znaczna ilość szkła i kamieni. Proszę napisać wyraźnie, że jest to prawdziwy skandal. Ślimaczenie się robót spowoduje, że na własnym boisku nie zagramy jesienią ani jednego spotkania. W tej sytuacji trudno marzyć o zajęciu bezpiecznego miejsca.

– Dziękuję za rozmowę.

TAKI REMONT – TO SKANDAL

– Pański życiorys jest niezwykle bogaty. Oprócz sukcesów w pracy trenerskiej dał się Pan poznać jako dziennikarz sportowy i felietonista. Gdyby musiał Pan ponownie wybierać, na jaki zawód zdecydowałby się Pan ponownie?

– Przypomnę, że zaraz po studiach, kiedy byłem jeszcze zawodnikiem Broni Radom, zostałem zatrudniony w tamtejszych zakładach „Waltera”, gdzie zajmowałem się opracowywaniem dodatków przyznawanych za jakość pracy. Później coraz bardziej pochłaniała mnie praca trenera.

Dziennikarstwo traktowałem jako hobby. Redagowałem kolumnę sportową, przekazywałem relacje z meczów, pisałem felietony. Jednak kiedy już zaangażowałem się w pracę szkoleniową, nie dało się łączyć tych dwóch zajęć jednocześnie. Doszedłem do wniosku, że moim powoła-

IV lidze. Udało się jednak na jedną kolejkę przed zakończeniem rozgrywek zapewnić drugie miejsce gwarantujące awans. Chociaż po przegranych spotkaniach z Wkrą Żuromin sytuacja była dramatyczna. Obecny zespół stanowią bardzo młodzi zawodnicy. Pozostało w nim jedynie dwóch trzydziestolatków – Zbigniew Kowalewski i Wawrzyniec Kropiwnicki. Nie jest to jednak „drużyna marzeń”. Zakończył karierę doświadczony zawodnik Andrzej Spura. Odszedł do Legii Warszawa Wojciech Kowalewski. Nie wiem, czy młodzi bramkarze Śliwiński i Szyszko zdołają udźwignąć ciężar rozgrywek w III lidze. Zarząd klubu będzie musiał uzupełnić skład i pozyskać bardziej doświadczonych zawodników.

Trudność w zbudowaniu stabilnego zespołu polega i na tym, że niektórzy zawodnicy, jak np. w ub.r. Paweł Galiński, w tym

mld st. złotych rocznie. Klub Wigry taką nie dysponuje. Wigry wspierane są przez szereg sponsorów w zależności od ich możliwości finansowych. Nie ma natomiast tzw. sponsora strategicznego. Pozyskanie takiego sponsora daje możliwość ubiegania się o awans do II ligi.

Celem w najbliższym sezonie jest utrzymanie się w III lidze. Aby go osiągnąć, musimy zająć najdalej VIII miejsce. PZPN postanowił bowiem reformować polską ligę, poczynając jednak nie od I i II, a właśnie od III ligi, redukując o połowę liczbę zespołów.

Grzegorz Szerszenowicz - urodzony przed 52 laty w Białowieży, absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Gołdapi, a następnie Szkoły Głównej Handlowej (wówczas SGPiS) w Warszawie - wydział ekonomika produkcji oraz Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach - wydział trenerski. Trener I klasy uprawniony przez Polski Związek Piłki Nożnej wśród 200 trenerów do prowadzenia zespołów I i II ligi (licencja nr 96). Obecnie trener III ligowego zespołu Wigry Suwałki.

Przez 19 lat od 1959 do 1978 r. uprawiał piłkę nożną broniąc bramki Cresovii Gołdap, AZS AWF Warszawa, Broni Radom, Jagiellonii Białostok, Mazura Elk.

Po zakończeniu kariery zawodniczej rozpoczął pracę jako trener, najpierw w klubach białostockich, w sezonie 1984/85 jako trener suwalskich Wigier, a następnie Bałtyku Gdynia, Zagłębia Lublin, Lecha Poznań (z którym w 1988 r. wywalczył puchar Polski), CSS SFAX - czołowy zespół Tunezji. W 1992 r. ponownie wprowadził Jagiellonię do I ligi, a w 1996 r. po raz drugi podjął pracę w suwalskich Wigrach, zapewniając awans do III ligi.

Przez wiele lat Grzegorz Szerszenowicz łączył karierę zawodnika i trenera z dziennikarstwem. Był on współpracownikiem „Gazety Współczesnej” i „Kuriera Porannego”.

TYGODNIK SUWAŃSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska. Współpracownicy: Grażyna Betko-Serafin, Edward Janus, Marek Starczewski. Opracowanie komputerowe: Zygmunt Gałaszewski, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69, e-mail: morena@priv.onet.pl. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Liczba utworzonych kont i podmiotów zajmujących się zbiórką darów dla powodzian zaczyna się zbliżać do liczby ofiarodawców. Cieszy ta aktywność, ale czasami zamiast otwierania kolejnego konta bardziej skuteczne byłoby przekazanie na ten szlachetny cel jakiejś okragłej sumy.

★ Jak na razie, żaden komitet wyborczy nie zadeklarował, że pieniądze przeznaczone na kampanię wyborczą skieruje na pomoc powodzianom. Byłby to konkretny krok potwierdzający, że rzeczywiście dola biednych i pokrzywdzonych jest im bliska.

★ Powódź wykazała dobitnie nasze wszechstronne przygotowanie do zwalczania klęsk żywiołowych. Jasno widać, że podtrzymujemy wielowiekowe tradycje naszych dzielnych przodków. Nadal prawie wszystko jest w rękach Matki Boskiej i tzw. pospolitego ruszenia.

★ „Tygodnik AWS” nr 26 z 6 lipca br. zamieścił spory artykuł, w którym pryncypialnie zauważono, że „Obszary zagrożone deficytem wody to region katowicki, Dolny Śląsk...”. Nim wyszła

dobrze farba drukarska już te regiony, a głównie Dolny Śląsk (m.in. Wrocław) nawiedziła ogromna ilość wody. Trzeba przyznać, że siła przebicia tego wyborczego czasopisma jest wprost niespotykana i nawet dawna „Trybuna Ludu” nie miała takiej skuteczności. Trudno powiedzieć, czy ta ogromna moc oddziaływania, zachęci wyborców do powierzenia swego losu AWS-owi.

★ Na sejmowej liście suwalskiego AWS znalazł się Jacek Dębski z Łodzi. Ponoć jest to honorowy konsul Republiki Litewskiej w Polsce. Jak widać, sięgamy już po nieznanych kandydatów mieszkających w południowej Polsce. A może by warto też zgłosić jakiegoś bacę z Zakopanego? Góralski strój, w tym stosowny kapelusik z piórkiem, mogłyby być barwnym elementem suwalskiej kampanii wyborczej. Ewentualne wahania bacy można rozwiać informacją, iż znajdzie u nas sporo – delikatnie ujmując – baranków.

★ Jarosław Słoma – lider suwalskiej listy parlamentarnej Unii Wolności – korzysta (odpłatnie) m.in. z łamów „TS” i prezentuje suwalczanom najważniejsze punkty programu

wyborczego. Niedawno napisałem, że Ewangelia stwierdza, iż pierwsi będą... Oczywiście, można tę sytuację polepszyć pokornym zachowaniem i stosownymi informacjami.

★ „Ełcka Gazeta Tygodniowa” biadoli, iż „działacze suwalscy nie bardzo chcą, aby w przyszłym parlamencie był ełczanin”. Jedyna – ich zdaniem – sprawiedliwa lista, to Unii Pracy, bo otwiera ją ełczanin, a dalej jest też inny „ich człowiek”. Autor Leszek Nicowski sugeruje, że pomijanie ełczan jest wynikiem naszych obaw o utratę wojewódzkiego statusu. I o co tym ełczanom się rozchodzi? Ponad 20 lat im miłoścwie panujemy, dołączyliśmy ich do specjalnej strefy, nawet przymykamy oko na to, że są stolicą diecezji itp. itd. Autor podszczypując suwalczan, nie pisze na temat tego: co czynią ełccy działacze, aby w przyszłym parlamencie byli suwalczanie. Dlaczego tak rozpuściliśmy mieszkańców odległych włości?

★ Włodarze Ełku już szukają u siebie odpowiedniego miejsca, w którym mogłoby odbyć się ewentualne przyszłoroczne spotkanie wiernych z Ojcem Świętym. Ponoć mają z tym być pro-

blemy, ponieważ potrzebny jest wyjątkowo duży plac. Nasze podraczkowskie lotnisko spełnia m.in. powierzchniowe warunki. Czy jednak ełczanie je zauważą i skorzystają z naszej przychylności i uprzejmości?

★ W pobliskim Augustowie 14-letni warszawianin – uczestnik obozu sportowego – trafił do szpitala w stanie kompletnego zamroczenia alkoholowego. Okazało się, że grupa nastolatków raczyła się alkoholem w towarzystwie... swojego wychowawcy. Jak widać w naszej stolicy stosuje się już odmienne – ściśle partnerskie – metody treningu i wychowania. Do czego ta Warszawa nas doprowadzi?

★ Jeszcze nie odwołano szefa wojewódzkiego suwalskiej policji Stanisława Bernatowicza, a już podano nazwisko funkcjonariusza, który ma zająć jego miejsce. Jest to pewne nowum polityki personalnej. Czy znów mamy się bać nawet własnego cienia?

★ A jednak w trakcie koncertu pt. „Wiosło Jaćwinga” nie wystąpił zespół „Obstawa Prezydenta”. Dotychczas Urząd Miasta nie wydał żadnego komunikatu, w którym stwierdziłby konieczność ochrony w tym dniu prezydenta.

UPALNE LATO



LISTY

SPOTKAĆ NA ŻYWO!

Dobrze, że prezentujecie na łamach „TS” fotografie naszych dzielnicowych, którzy mają pod opieką różne ulice Suwałk. Ale nie da się ukryć, że trudno z tymi panami spotkać się na żywo – w trakcie codziennego obchodu swej dzielnicy. Za komuny, to dzielnicowego znali prawie wszyscy, w tym większe dzieci bawiące się na podwórku. Czemu teraz tak się nie dzieje?

Jan Hańcza, Suwałki

– Mamy inny ustrój i z pewnością inne są formy pracy dzielnicowych. Niewykluczone, że działają oni teraz w głębokim ukryciu, przebraniu i wykonują odgórne polecenia i rozkazy. Zapytany na tę okoliczność pan Edward Marian Janus stwierdził, że są mało widoczni na tzw. mieście, ponieważ sporo czasu zajmuje im czasochłonna sprawozdawczość i różnorodne policyjne pisanstwo. Niestety, te cyfry i teksty zupełnie nie odstraszają suwalskich przestępców.